

## Mówione Słowo #26

### Twoje słowa są nasieniem

Brian Kocourek

1. czerwca 2008

Dzisiaj do południa będziemy czytać ponownie z kazania brata Branhama „**Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem**” od akapitu 21. Chcielibyśmy skupić nasze myśli na tym, co brat Branham miał do powiedzenia o tym, że Słowo jest Nasieniem, i chciałbym podjąć się tej myśli, że słowa są nasionami.

*21 Otóż, dzisiejszego poranka pragnę rozpocząć w oparciu o mój tekst: "Mówione Słowo jest oryginalnym nasieniem". Pragnąłbym na tym właśnie oprzeć mój temat: "Mówione Słowo jest oryginalnym nasieniem". Może zauważyliście, że Bóg powiedział: "Niech ono zrodzi (nasienie) według rodzaju swego". Niechby chodziło o cokolwiek, musiało to być zrodzone według swego rodzaju.*

*22 Zatem, to Słowo Boże jest wieczne. Bóg, który jest nieograniczony, nie może raz powiedzieć tak, a później zmienić to w coś innego, podjąc lepszą decyzję, ponieważ każda decyzja Boża jest doskonała. On nie może... **Z chwilą, kiedy Jego Słowo zostało wypowiedziane, nie może nigdy zagiąć. Ono nie może zagiąć, bowiem ono jest Bogiem. Jego Słowo tak samo nie może zagiąć, jak On sam. Z tego powodu czytamy w 1. Jana... a właściwie w ew. Jana 1. rozdz. że "Na początku było Słowo, a to Słowo było u Boga, a Bogiem było to Słowo. A to Słowo ciałem się stało..." To samo Słowo, które było na początku wypowiedziane z wiecznym zamiarem, przyszło i stało się ciałem i mieszkało między nami - Słowo Boże.***

Więc ubiegłego wieczora mówiliśmy o tym, jak Bóg umieścił nasienie Słowa na ziemi przedtem, zanim w ogóle istniało naturalne nasienie, aby zostało zmanifestowane na tej ziemi. A Mówione Słowo Boże jest Oryginalnym Nasieniem.

Zwróćcie więc uwagę, czytamy z 1. Mojżeszowej 1, 11. gdzie jest powiedziane: „*Potem rzekł Bóg: Niech się zazieleni ziemia zieloną trawą, wydającą nasienie i drzewem owocowym, rodzącym według rodzaju swego owoc, w którym jest jego nasienie na ziemi! I tak się stało*”. Potem czytamy w 1. Mojżeszowej 2, 5, gdzie jest powiedziane: *A jeszcze nie było żadnego krzewu polnego na ziemi ani nie wyrosło żadne ziele polne, bo Pan Bóg nie spuścił deszczu na ziemię i nie było człowieka, który by uprawiał rolę.*” A jednak Pan Bóg już wywiódł na ziemię człowieka na Jego podobieństwo, jako duchowego człowieka w 1. Mojżeszowej 1, 26 i 27.

Zauważcie jednak, że w 1. rozdz. 11. werset jest powiedziane, że nasienie było na ziemi, a w 2. rozdz. 5. werset mówi: przedtem, nim ono było na ziemi. Widzimy więc, że tym nasieniem był duch, bo Słowo Boże jest Duchem i Życiem. Tak właśnie powiedział Jezus w Ew. Jana 6, 63.

Otóż, wy wiecie, jak wiele razy słyszeliśmy te słowa spoza tej kazalnicy, że Słowo jest Nasieniem. I nie tylko Słowo Boże jest Nasieniem, lecz wszystkie słowa są nasionami. Jest tak, że Słowo Boże jest nieskazitelnym nasieniem, lecz istnieją również skazitelne nasiona. Tak powiedział nam apostoł Piotr.

**1. Piotra 1, 23:** „*Będąc narodzeni na nowo nie z nasienia skazitelnego, ale nieskazitelnego, przez Słowo Boże, które żyje i trwa*”.

Więc jeśli istnieje nasienie skazitelne, musi być czymś innym niż Prawdziwym Słowem Bożym, które jest nieskazitelne. Każde zasadzone nasienie zrodzi dzieci tego nasienia.

Innymi słowy każde nasienie wyprodukuje produkt tego nasienia, względnie naturę życia, które jest w tym nasieniu.

Widzieliśmy to „**Prawo reprodukcji**” w **1. Mojżeszowej 1, 11**; a widzimy je również w **Ew. Jana 8, 44**, gdzie Jezus powiedział faryzeuszom: *„Ojcem waszym jest diabeł i chcecie postępować według poządliwości ojca waszego. On był mężobójcą od początku i w prawdzie nie wytrwał, bo w nim nie ma prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.”* I ponownie w ew. **Mateusza 23, 28-33** Jezus mówi tym odrzucającym Chrystusa faryzeuszom, że dopełniają miary postępowania ich własnych ojców, którzy uśmiercali proroków. *„28. Tak i wy na zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, wewnątrz zaś jesteście pełni obłudy i bezprawia. 29. Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, że budujecie grobowce prorokom i zdobiecie nagrobki sprawiedliwych, 30. I mówicie: Gdybyśmy żyli za dni ojców naszych, nie byłibyśmy ich współnikami w przelaniu krwi proroków. 31. A tak wystawiacie sobie świadectwo, że jesteście synami tych, którzy mordowali proroków. 32. Wy też dopełnijcie miary ojców waszych. 33. Wężo! Plemię żmijowe! Jakże będziecie mogli ujść przed sądem ognia piekielnego?*

Dalej widzimy, jak Jezus mówi o prawie reprodukcji w Ew. **Mateusza 13, 37-42**: *„37. A On odpowiadając, rzekł: Ten, który sieje dobre nasienie, to Syn Człowieczy. 38. Rola zaś, to świat, a dobre nasienie, to synowie Królestwa, kąkol zaś, to synowie złego. 39. A nieprzyjaciel, który go posiał, to diabeł, a żniwo, to koniec świata, żeńcy zaś, to aniołowie. 40. Jak tedy zbiera się kąkol i pali w ogniu, tak będzie przy końcu świata. 41. Syn Człowieczy pošle swoich aniołów i zbiorą z Królestwa jego wszystkie zgorszenia, i tych, którzy popełniają nieprawość, 42. I wrzucą ich do pieca ognistego; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”*.

Zwróćcie więc uwagę, że każde nasienie musiało zostać zasiane, zanim mogło zrodzić swój plon.

W Poselstwie „**Chrystus Objawiony w Swoim własnym Słowie**” brat Branham powiedział, że są trzy rzeczy, których nie śmiemy czynić. *Nie śmiemy błędnie wyklądać Słowa, nie śmiemy zastosować Słowo w niewłaściwej sytuacji i nie śmiemy zastosować Słowo na niewłaściwym miejscu.* Więc, aby zrozumieć, co to znaczy niewłaściwie wyklądać, musimy najpierw zrozumieć, co oznacza słowo wyklądać, interpretować. Według słownika Webstera interpretować oznacza: *mieć albo okazywać swoje własne zrozumienie, tłumaczyć, podawać swoje własne pojmowanie tego*, a słowo *pojmowanie* wywodzi się ze słowa **poczęcie**, które oznacza początek procesu życia. Więc niewłaściwie wyklądać oznacza to samo, co podawać błędny wykład, a podawanie błędnego wykładu oznacza przekazywanie swojego błędnego pojmowania. Więc jeśli to jest błędne pojmowanie, wtedy to nie jest właściwe poczęcie, koncepcja. I wiemy, że koncepcja, poczęcie ma do czynienia ze zrodzeniem życia.

Dlatego też złe nasienie zrodzi złe życie. Kłamstwo jest przewrotnie wypowiedzianą prawdą. Więc kiedy mówisz kłamstwo tak, jakby było prawdą, to udzielasz życia temu kłamstwu, a mianowicie tym, którzy tego słuchają i uwierzą temu. A najbardziej skuteczne kłamstwo to takie, które jest w 99 % prawdą. Ponieważ kiedy ono jest sprawdzane, jeżeli 99 % okaże się prawdą a 1 % okaże się nieprawdą, to każdy % procent, który jest sklasyfikowany jako kłamstwo, tylko potęguje i umacnia to kłamstwo. Więc potem 99 % tego, co jest prawdą, potęguje i umacnia ten 1 %, który jest kłamstwem. Lecz życie tego kłamstwa jest wypaczeniem. Nie chodzi tu o to samo życie, jakie by było, gdyby było 100 % prawdą. Czy nadażacie za tym, co ja mówię? Twoje słowa są nasieniem, powołującym do życia te sprawy, które mówisz. Czy prawdziwe, czy fałszywe; nasienie jest zasiewane

każdym razem, kiedy mówisz. A brat Branham powiedział nam, że my, a raczej nasze umysły są tylko polem bitwy, na którym zwalczają się Bóg i szatan. Więc życie, które wychodzi z naszych ust, jest albo Bożym Życiem, albo szatańskim wypaczonym życiem. Jezus powiedział: „*Jak człowiek myśli w swoim sercu, takim on jest. I z obfitości serca mówią jego usta*”.

Istotnie, brat Branham powiedział, że słowa są nasieniem w swoim kazaniu „**Jezus Chrystus ten sam**” 62-0718 p 42: *Ja wierzę, że Biblia jest nasieniem. Te Słowa są Nasieniem. Jezus powiedział, że wyszedł siewca i rozsiewał nasienie. O to chodzi. Słowo Boże jest Nasieniem. Jezus powiedział, że nim jest. Zatem, jeśli to jest Bóg w postaci druku, a wy przyjmujecie Go do swego serca, potem Duch Święty podlewa to Nasienie, i ono rodzi ten plon, jaki był obiecany. **Każdy rodzaj nasienia, które siejesz, zrodzi plon według jego rodzaju.** To się dokładnie zgadza. **Rozsiewaliśmy w tym wielkim przebudzeniu, które jest w toku, wiele intelektualnego nasienia. Zbieramy więc intelektualny plon.** To się zgadza. Gdybyśmy siali Nasienie Ewangelii, mielibyśmy plon Ewangelii. Musimy więc powrócić do pierwotnych zasad i do nauk Biblii, z powrotem do Biblii, z powrotem do Ducha Świętego, przychodzącego na Słowo Boże i ożywiającego Słowo Boże. Dokładnie tak właśnie było i wtedy.*

Więc jakakolwiek formę słowa rozsiewasz, taką formę życia będziesz miał jako rezultat twojego rozsiewania. I ja się obawiam, że ludzie po prostu nie rozumieją tego, w jaki sposób Bóg myśli. A jest to możliwe właśnie dlatego, że nie mają zmysłu Bożego w sobie.

Izajasz 55, 8-11: „*8. **Bo myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje - mówi Pan,** 9. **Lecz jak niebiosa są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze.** 10. **Gdyż jak deszcz i śnieg spada z nieba i już tam nie wraca, a raczej zrasza ziemię i czyni ją urodzajną, tak iż porasta roślinnością i daje siewcy ziarno, a jeżdżącym chleb,** 11. **Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem**”.*

I co było powodem, dlaczego narów izraelski nie rozumiewał dróg Bożych ani sposobów Jego myślenia? Było to dlatego, że oni nie mogli pojąć Bożych myśli, ponieważ nie mieli Jego Ducha. Zatem, oni oglądali działanie Boga, ale nie mogli pojąć dróg i sposobów Boga. Psalm 103, 7: „*Objawił Mojżeszowi drogi swoje, Synom Izraela dzieła swoje*”.

Paweł mówi nam, że abyśmy mogli zrozumieć Ducha Bożego, musimy mieć Ducha Bożego w nas.

**1. Kor. 2, 11-16:** „*11. **Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży.** 12. **A myśmy otrzymali nie ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył.** 13. **Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości, lecz w słowach, których naucza Duch, przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę.** 14. **Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać.** 15. **Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, sam zaś nie podlega niczyjemu osądowi.** 16. **Bo któż poznał myśl Pana? Któż może go pouczać? Ale my jesteśmy myśli Chrystusowej**”.*

Widzicie więc, że umysł jest tam, gdzie są Nasiona Słowa, i gdzie one zrodzą według obrazu ich oryginalnego źródła.

Mateusz 13, 24-30: „*24. **Inne podobieństwo podał im, mówiąc: Podobne jest Królestwo Niebios do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli.** 25. **A kiedy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel i nasiał kąkol między pszenicę, i odszedł.** 26. **A gdy zboże***

podrosło i wydało owoc, wtedy się pokazał i kąkol. 27. Przyszli więc studzy gospodarza i powiedzieli mu: *Panie, czy nie posiadałeś dobrego nasienia na swojej roli? Skąd więc ma ona kąkol?* 28. *A on im rzekł: To nieprzyjaciel uczynił. A studzy mówią do niego: Czy chcesz więc, abyśmy poszli i wybrali go?* 29. *A on odpowiada: Nie! Abyście czasem wybierając kąkol, nie powyrywali wraz z nim i pszenicy.* 30. *Pozwólcie obydwom rósć razem aż do żniwa. A w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw kąkol i powiążcie go w snopki na spalenie, a pszenicę zwieźcie do mojej stodoły”.*

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu „**Chrystus Objawiony w Swoim Własnym Słowie**”, w akapicie 77: *Widzicie, na przestrzeni wieków rozpoczynaliśmy od fundamentu – od pierwszego wieku kościoła, **kiedy nasienie wpadło do gleby, kompletne Nasienie.** Potem ono przechodziło przez stadium stóp – Luther, potem szło dalej przez Wesley’a, potem do zielonoświątkowców – mówienie obcymi językami. Rozumiecie? Obecnie jest w stadium oczu, stadium prorocze – z Malachiasza 4 i tak dalej. A teraz nie pozostaje już nic innego, co miałoby przyjść, tylko On Sam wkroczy do tego, ponieważ to jest ostatnia rzecz, która istnieje. **Następnym stadium jest inteligencja, ale my nie mamy naszej własnej inteligencji, jest to Jego inteligencja.** Rozumiecie? My nie mamy naszego własnego wzroku. Zwróćcie tutaj uwagę, że on nie mówi o fizycznym wzroku, ponieważ dalej mówi: *Jak może człowiek przewidzieć takie sprawy? On tego nie może uczynić; jest to Sam Bóg. Rozumiecie, dochodzi to do miejsca... A On sprawował władzę nad tym Ciałem przez cały czas. **Zatem, kompletne Ciało Chrystusa jest objawione w postaci Oblubienicy,** która została wyjęta z Jego boku, podobnie jak było w przypadku Adama i Ewy na początku – jak ona została wyjęta z boku Adama na początku.**

Pragnę, abyście teraz zrozumieli parę rzeczy, które brat Branham mówi nam tutaj, które są ważne dla nas w tej godzinie.

1) On mówi o Nasieniu (względnie o nosicielu Życia), które wpadło do Gleby i On określa i charakteryzuje to nasienie jako istotę (**Kompletne Nasienie**).

2) On dalej opisuje to Nasienie jako Nasienie fundamentu, co oznacza, że ono jest oryginalnym Nasieniem, a inne nasiona, które wyszły z tego Nasienia, zrodzą to samo życie.

3) To Kompletne Nasienie wyjdzie na jaw w Kompletnym ciele i to ciało będzie manifestować to samo Życie, i wy będziecie wiedzieć, kiedy to Ciało będzie w pełni Kompletne w swoim wzroście, kiedy dojdzie do ostatniego stadium Życia, którym jest Inteligencja – ta sama Inteligencja, która była w oryginalnym Nasieniu.

Teraz do punktu nr 1. **Kompletne Nasienie.** Wiemy dzięki definicji, że nasienie jest nosicielem życia. A skoro on mówi o tym, jak **Chrystus jest Objawiony w Swoim Własnym Słowie**, to musimy zrozumieć, że tym Kompletnym Nasieniem, o którym mówi, jest Chrystus, względnie to Życie, które było w Chrystusie.

W **Ew. Jana 1, 1-4** jest nam powiedziane, że w Nim było Życie, i dlatego wszystkie rzeczy były uczynione przez Niego. Jest bowiem potrzebne Życie, aby zostało zrodzone Życie. A On jest Słowem. Więc to Życie jest w Słowie.

A w **Ew. Łukasza 8, 4-15** widzimy, że tym nasieniem, które było zasiane, jest Słowo Boże, a jednak widzimy, że jeśli to Nasienie Słowa nie jest zasiane na właściwym miejscu, ono nie zrodzi Życia.

W 1. Piotra 1, 23 widzimy, że Słowo jest tu znowu nazwane nasieniem, widzimy jednak, że istnieją dwa rodzaje nasienia względnie słowa, które jest zasiewane: Nasienie Nieskazitelnego Słowa oraz nasienie skazitelnego słowa. A dowodem tego, że przyjęliśmy

Nieskazitelne Słowo do właściwego rodzaju gleby jest to, że będziemy żyć i pozostaniemy na zawsze.

Punkt 2. Stwierdzamy, że to Nasienie, które było zasiane do gleby, jest Nasieniem fundamentu, albo oryginalnym Nasieniem. Otóż, brat Branham mówi tutaj o Chrystusie, ponieważ stwierdzamy, że Sam Jezus mówił nam, że było potrzebne, aby On umarł i został pogrzebany; On przyrównał swoją własną śmierć i pogrzeb do tego Nasienia.

**Ew. Jana 12, 24:** „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarnko pszeniczne, które upadło do ziemi, nie obumrze, pojedynczym ziarnem zostaje; lecz jeśli obumrze, obfity owoc wydaje”.

Otóż, często słyszymy, jak brat Branham nadmieniał o tym, jak to życie wyszło na jaw w Poselstwie Luthra, a potem poprzez Wesley'a, potem w poselstwie zielonoświątkowców i szło ciągle dalej do góry, aż w końcu odpocznie w inteligencji, którą jest zmysł samego Boga, będącego ponownie w ludziach.

Zatem, patrząc się na te trzy myśli tutaj widzimy, że

1) Kompletne Nasienie jest nosicielem Kompletnego Życia. (O tym jest mowa w 2. Piotra 1, 3-4: „*Boska jego moc obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę, 4. Przez które darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą pożądlivość*”.)

2) To samo Życie, które było zasiane w Oryginalnym Nasieniu, którym jest to samo Życie, które było w Chrystusie Jezusie, będzie manifestować się w nas. **Ew. Jana 16, 7:** „*Lecz Ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was*”.

3) To oryginalne Nasienie Życia powróci w tej godzinie, nie tylko pomiędzy ludzi, lecz ono również wstąpi do ludzi. Tak mówi Kolosan 3, 4: „*Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy się i wy okażecie razem z nim w chwale*”.

Brat Branham powiedział: „*Kompletne Nasienie*” wschodzi w postaci Swego Kompletnego Ciała (którym jest kompletne Życie, które było w Nasieniu. Ono musi wrócić w postaci ludzkiego ciała w Oblubienicy w tym czasie. Mówimy więc o Oryginalnym Nasieniu, o oryginalnym Słowie Życia z powrotem w ludzkim ciele. I dlatego jest nam powiedziane, że nasze Znowuzrodzenie przychodzi przez nasienie, którym jest nieskazitelne Słowo Boże. Istotnie, Jezus powiedział w **Ew. Jana 6, 63:** „*Moje Słowa są Duchem i Życiem*.”

A zatem, widzimy, że to Słowo jest nosicielem Żywota Wiecznego. Więc dzisiaj wieczór chciałbym się przypatrzeć tej myśli, że Słowo jest Nasieniem w trochę inny sposób. Skoro mówimy o Słowie jako o Nasieniu, chciałbym to przenieść na nasz własny ludzki poziom na kilka minut.

Wiemy teraz, że Słowo jest Nasieniem, a zatem jeżeli Słowo jest Nasieniem, to jakie jest Życie w tym Nasieniu? Każde Nasienie jest nosicielem Życia. Wiemy to dzięki definicji słowa nasienie. Lecz co jest w tym Słowie? Odpowiedź brzmi: myśli. Zanim były jakieś słowa, były najpierw myśli. Słowo jest wyrażoną myślą. Tak więc myśli, zawarte w słowie, są życiem tego słowa, prawda?

Widzicie więc, że słowo nie jest tylko jakimś dźwiękiem wychodzącym z gardła, lecz ono rzeczywiście ma pewne znaczenie. Słowa w języku odróżniającym się o tego, który znasz i którym mówisz, nie mają dla ciebie absolutnie żadnego znaczenia i mogą być dosyć

komiczne dla ciebie, kiedy ich słuchasz, natomiast dla tych, którzy rozumieją ten język, mogą to być bardzo poważne słowa. Paweł powiedział w **1. Koryntian 14, 6-11**, że *każdy dźwięk ma pewne znaczenie w jakimś języku*. A mówienie tylko słów, które nie mają żadnego znaczenia, nie jest korzystne dla nikogo. Lecz kiedy mówimy słowami, które można zrozumieć, wtedy te słowa mogą przynieść i przyniosą owoc. W księdze **Jeremiasza 6, 19** jest nam powiedziane, że nasze myśli w rzeczywistości przynoszą owoce.

Wiemy również, że człowiek jest przypodobany do drzewa, jak widzimy w **Psalmie 1, 1-3**: *„Błogosławiony mąż, który nie chodzi w radzie niepobożnych, a na drodze grzesznych nie stoi, i na stolicy naśmiewców nie siedzi; 2. Ale w zakonie Pańskim jest kochanie jego, a w zakonie jego rozmyśla we dnie i w nocy. 3. Albowiem będzie jako drzewo nad strumieniem wód wsadzone, które owoc swój wydaje czasu swego, a liść jego nie opada; i wszystko, cokolwiek czynić będzie, poszczęści się”*.

Widzimy tutaj, że sprawiedliwy człowiek jest podobny do drzewa, które jest zasadzone nad strumieniem wody. I jest nam powiedziane, że jego owoc wyrośnie we właściwym czasie, a jego liście nie zwiędnie. Otóż, co ma Bóg na myśli przez to porównanie? Otóż, wiemy, że Bóg przyrównuje Swoje Słowo do Wody a *Żywot Wieczny do strumieni wód, które płyną z Tronu Bożego*, jak widzimy w Objawieniu 22, 1.

Następnie widzimy, że ten człowiek jest zasadzony. To oznacza, że On nie będzie poruszony, lecz jest przymocowany na tym miejscu, co oznacza, że on jest zakorzeniony, a jego **korzenie** sięgają aż do wód Życia, więc on żyje dzięki wodom Żywota Wiecznego. I oczywiście, my wiemy, czym jest ta woda Życia. Ona jest Słowem, bo Paweł mówi nam w Efezjan 5, 26, że jesteśmy obmyci kąpielą wodną słowa. A skoro to drzewo, to znaczy sprawiedliwy człowiek ma dobre dostarczanie wody, jego liście nie zwiędnie, jak powiedział Piotr: *Jesteśmy narodzeni na nowo z Nasienia, ze Słowa Bożego, które żyje i pozostaje na zawsze*. A więc widzimy, że to mówi o Życiu Wiecznym. bowiem to Życie w tym Drzewie nigdy nie zwiędnie. Pragnę jednak, abyście również zrozumieli, że największą rzeczą u tego drzewa jest to, że ono żyje ustawicznie i zawsze będzie wydawać swe owoce we właściwym sezonie. Widzimy więc, że owoc jest połączony z sezonem. Jest to sezonowy owoc.

Słyszeliśmy, że Jezus mówił o tym, że człowieka poznamy podług jego owoców w Ew. Mateusza 7, 15-20. Jeżeli przypatrzymy się bliżej temu miejscu Pisma, widzimy, że *Jezus mówi nam, że będziemy mogli rozpoznać według jego owoców, jaki jest ten człowiek*. Więc przypomnijcie sobie, on zaczyna tym, że ostrzega nas przed fałszywymi prorokami. Nazywa ich wilkami w owczej skórze, lecz potem mówi o owocach. Aby to zaakcentować, posługuje się metaforami. Lecz czym są te owoce, o których on mówi? Niektórzy chcą was skłonić do tego, abyście sobie myśleli, że tu chodzi o owoce ducha albo o owoce ciała, lecz brat Branham powiedział nam, że owocem jest nauczanie na ten sezon. A czym jest Boża nauka, jak nie Jego własne myśli, oznajmione przy pomocy Słowa. Więc jeśli przeanalizujemy tą myśl, czym są owoce człowieka, stwierdzimy, że to są jego własne myśli, które on myśli. Znajdujemy też, że sprawiedliwy człowiek będzie miał właściwe myśli we właściwym sezonie.

Ci, którzy byli Wybranymi w dniach Mojżesza, nie patrzyli się na Poselstwo Noego na ich czas. Lecz oni otrzymali Poselstwo Mojżesza w czasach Mojżesza. A w dniach Jezusa, ci którzy patrzyli się wstecz na Mojżesza, oczywiście nie dostrzegli Jezusa, kiedy On przyszedł. Widzimy więc, że Sprawiedliwy Człowiek jest jako drzewo, które jest wsadzone i zakorzenione w Wodach Słowa Wiecznego Życia, i ich myśli będą właściwe na ten czas, w którym żyją, i dlatego oni nie zwiędną.

Otóż, abyśmy dalej zrozumieli, jak nasze myśli są podobne do ogrodu, powinniśmy popatrzeć dalej do księgi Przypowieści 23, 7. Tutaj czytamy: „Albowiem jak człowiek myśli w swoim sercu, takim też jest.” A więc widzimy, że o czym człowiek myśli w swoim sercu, takim też jest. I pokazaliśmy już, że nasze myśli są przyrównane do życia, które jest w nasieniu. Dlatego można powiedzieć o człowieku, że on jest dosłownie tym, o czym myśli, dlatego jego charakter jest sumą wszystkich jego myśli, podobnie jak każda roślina wyrasta z nasienia, które było ukryte w ziemi, i nie mogła mieć początku bez nasienia, tak samo każde działanie, które czynimy, wychodzi z nasienia, które było zasiane w naszych umysłach jako myśl. Dlatego nasza działalność jest manifestacją tych myśli, które znajdują się w naszych sercach.

W **Ew. Łukasza 6, 45**. Jezus mówi nam, że nasze słowa, które wypowiadamy, wychodzą wszystkie z obfitości serca. A słowo serce, jak wiemy, oznacza zrozumienie, które jest kompilacją wszystkich naszych myśli. Dlatego nasza działalność i mowa są tylko owocami, które wychodzą na jaw, aby zmanifestować nasienie, znajdujące się wewnątrz.

W **1. Mojżeszowej 1, 11**. widzimy prawo reprodukcji, mówiące, że każde nasienie musi zrodzić według swego własnego rodzaju, czy natury. Dlatego to życie, które jest w nasieniu, musi zostać zmanifestowane. I dlatego, jakiegokolwiek życie jest w nasieniu, ono wyjdzie na jaw – w manifestacji na zewnątrz w odpowiednim czasie. Zatem nasze myśli są nasionami naszego działania. I dlatego, jeżeli człowiek jest sprawiedliwy, jest tak dlatego, ponieważ on ma sprawiedliwe myśli. W **Przypowieściach 12, 5**. czytamy: *Myśli sprawiedliwych są prawe, ale rady niepobożnych zdradliwe*. A więc co odróżnia sprawiedliwego człowieka od bezbożnego? Najpierw jego myśli, a potem jego postępowanie. W **Psalmie 10, 4**. czytamy: „Bezbożny myśli w pysze swojej: Nie będę szukał Boga. W całym jego rozumowaniu nie ma Boga.

Brat Branham nauczał nas prostej zasady, że zanim człowiek może uczynić grzeszny czyn w swoim ciele, musi najpierw o nim rozmyślać w swoim umyśle. Dlatego największy bój, jaki był stoczony kiedykolwiek, był w myślach, gdzie są zasiane nasiona sprawiedliwości i niesprawiedliwości. Obecnie, kiedy wiemy, że Bóg stworzył człowieka na swoje własne podobieństwo, musimy również wziąć pod uwagę, że sprawiedliwy Bóg doprowadza do manifestacji Swoje myśli i pragnienia Swego serca, więc człowiek czyni to samo. Tak mówi Jeremiasz 23, 20.

Twój umysł jest zatem przyrównany do ogrodu, w którym będzie rósł owoc, czy dobry, czy zły – zależnie od tego, co my z nim czynimy. W naturalnym ogrodzie siejemy nasiona, z których pragniemy zebrać żniwo. Uprawiamy nasz ogród tak, aby nie rosły w nim żadne chwasty. Wymaga to pracy, lecz jeśli siejemy, to będziemy również żąć. Problem w tym, że jest ktoś inny, kto chce również siać w naszych umysłach. Jezus mówi podobieństwo o dwóch siewcach, którzy wyszli, by siać nasienie. Pierwszym był Syn Człowieczy, a tym drugim był diabeł. Syn Człowieczy siał dobre nasienie, którym było Słowo Boże. Lecz diabeł siał swoje własne nasienie słowa, które zrodziło kłakol i chwasty. Jesteśmy zatem przyrównani do gospodarzy, którzy są odpowiedzialni za swoje ogrody. Powinniśmy pracować jako dobrzy szafarze Bożego nasienia, którym jest Słowo Boże. Lecz jeśli nie jesteśmy naprawdę zainteresowani tym, jakie żniwo będziemy żąć, to nie uprawiamy dobrego nasienia. Pozwalamy po prostu, aby tam rosło cokolwiek tylko chce. A w rezultacie tego zawsze chwasty zacienią i zaduszą dobre nasienie.

Chwasty zawsze przerosną prawdziwy Zasiew Pański, ponieważ mimo wszystko one są dzikie. I my wiemy, że „o wiele więcej jest dzieci nierządnic niż tej, która ma męża”. Trzeba czynić tylko jedno: Musisz się patrzeć na to, jak działa system opieki społecznej i widzimy, że większość jego środków jest przeznaczona na nieślubne urodzenia. 69 %

Czarnych, urodzonych obecnie, są nieślubnymi dziećmi przy urodzeniu, i wyobrażam sobie, że opieka społeczna przedkłada te same sprawozdania i ilości. A zatem widzimy, że każdy czyn jest najpierw popełniony w sercu, czy w umyśle. Ew. Mateusza 12, 35: „Dobry człowiek wydobywa z dobrego skarbcza dobre rzeczy, a zły człowiek wydobywa ze złego skarbcza złe rzeczy”. Widzimy to również w ew. Mateusza 15, 19 i w Ew. Marka 7, 21.

Biblia mówi nam: „Jak myśli człowiek w swoim sercu, takim jest.” Dlatego my jesteśmy produktem naszych myśli tak samo, jak każdy owoc jest produktem nasienia, które zostało zasiane do gleby.

Dlatego właśnie mamy polecenie, abyśmy *odrzucili wszelką myśl, która by się wywyższała przeciw Słowu Bożemu. 2. Koryntian 10, 5.*

Zauważcie, że nam było powiedziane, abyśmy przynieśli wszelką myśl pod posłuszeństwo Słowu Bożemu. Ew. Mateusza 12, 33: „Zasadźcie drzewo dobre, to i owoc będzie dobry, albo zasadźcie drzewo złe, to i owoc będzie zły; albowiem z owocu poznaje się drzewo.

*Łukasz 3, 8-9: „Wydawajcie więc owoce godne upamiętania. A nie próbujcie wmawiać w siebie: Ojca mamy Abrahama; powiadam wam bowiem, że Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi. 9. A już i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona; wszelkie więc drzewo, które nie wydaje owocu dobrego, zostaje wycięte i w ogień wrzucone.*

Jeśli jesteśmy sprawiedliwi jest tak dlatego, ponieważ myślimy sprawiedliwymi myślami. A jeśli masz swoje źródło w Bogu, to nic na to nie poradzisz, lecz będziesz myślał Bożymi myślami. Przypomnijcie sobie podobieństwo o dwóch siewcach. Oni obaj siali nasienie, lecz Nasienie, które siał Syn Człowieczy, było nazwane dobrym nasieniem. Więc widzimy, że dobra roślina będzie rodzić dobre owoce.

**Ew. Mateusza 7, 17-19:** „17. Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, ale złe drzewo wydaje złe owoce. 18. Nie może dobre drzewo rodzić złych owoców, ani złe drzewo rodzić dobrych owoców. 19. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, wycina się i rzuca w ogień”.

**Ew. Łukasza 6, 43 – 45:** „43. Nie ma bowiem drzewa dobrego, które by rodziło owoc zły, ani też drzewa złego, które by rodziło owoc dobry. 44. Każde bowiem drzewo poznaje się po jego owocu, bo nie zbierają z cierni fig ani winogron z głogu. 45. Człowiek dobry z dobrego skarbcza serca wydobywa dobro, a zły ze złego wydobywa zło; albowiem z obfitości serca mówią usta jego”.

Dlatego właśnie oryginalne Nasienie było ohotne podporządkować swoje myśli, aby znaleźć upodobanie u Ojca, zatem ty i ja musimy czynić to samo, jeśli mamy być przypodobani na podobieństwo pierwotnego w olbrzymiej rodzinie braci, jak powiedział Paweł w liście do Rzymian 8. Lecz większość ludzi z powodu jakiegoś głupiego powodu, że będą podziwiani, kiedy myślą swoimi własnymi myślami i trzymają się swoich własnych głupich opinii, lecz nie zgadzają się z Bogiem. Każdy człowiek, który osiągnął coś w swoim życiu na tym świecie, pozbył się swoich własnych myśli, kiedy spotkał się z Bogiem i zrozumiał Jego myśli.

Dlatego właśnie brat Branham mógł powiedzieć następujące zdanie w swoim kazaniu „**KIEDY ICH OCZY ZOSTAŁY OTWARTE**” 56-0420 p. 16: *Otóż, wy znawcy Biblii, wy którzy spodziewaliście się, że przyjdzie jakiś superman, który czyni różne rzeczy po prostu przypadkowo, on wyjdzie i cokolwiek chce uczynić, to czyni. Tak nie było nigdy w Biblii. I nie będzie to nigdy czynione przez śmiertelne istoty tak, aby to było zgodne z wolą Bożą. Jeżeli Jezus Chrystus – żaden człowiek nie będzie żył życiem na wyższym poziomie, niż żył On. I żaden prorok w żadnym czasie nie czynił niczego, jeżeli mu Bóg najpierw nie*



*powiedział, aby to czynił. Badajcie Pismo Świąte, a zobaczycie, czy to jest prawdą. Zawsze. Nie jest to wola człowieka: jest to wola Boża pokazana człowiekowi.*

*Pochylmy nasze głowy do modlitwy.*